

Cena numeru
15.000 mk.Cena prenumeraty
w ŁodziMiesięcznie 300.000.
Z przes. poczt.
Miesięcznie 350.000
poza Łodzią 1 numer 16.500
Konto P.K.O. 60594
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Oblawa na waluciarzy.



Władze w Berlinie przeprowadzają ustawicznie rewizję w różnych eleganckich lokalach; w których zwykli zgromadzać się waluciarze.
— Rewizje przeprowadzone są z wielką skrupulatnością, tak, iż przedstawiciele władz bezpieczeństwa publicznego nie wahają się nawet przed badaniem damskich portoszek, w których bardzo często ukrywają się dolary i franki szwajcarskie.

Trocki ante portas.

Ostatnie wydarzenia w Krakowie, rzuciły jaskrawy snop światła na podziemną robotę komunistów i ich wspólników z P.P.S.—u.

Zaczynało się skromnie i nazywało się walką o poprawę bytu ekonomicznego robotników i wtedy cały myślarz ogół sympatyzował z temi usiłowaniami.

Powtarzamy, od tego się zaczęło. — Później nieco pod tym samym płaszczykiem sparaliżowało się ruch pocztowy, telegraficzny, kolejowy, wzmożło się drożyznę do niebywałych rozmiarów, a potem już objawy zwykłego bolszewizmu i anarchji, co w tak widocznej formie ujawniło się na ulicach podwawelskiego grodu.

Trzeba przyznać, iż wyżsi urzędnicy administracyjni w Krakowie, jak i generałowie, zawiedli kompletnie, wyciągając w ręku gałazkę oliwną wtedy, kiedy trzeba było wyciągnąć rewolwer.

I to wszystko przy okrzykach, — Niech żyje Józef Piłsudski! Wspaniała ironja! Strzelano, kłóto, rabano i dobijano żołnierzy polskich, pod hasłem długiego życia... ich przełożonego, ich marszałka, który coprawda nie dorósł jeszcze Św. Heleny, ale... Saskiej Kępy to już napewno.

Czy nie czas by wytłomaczyć naszemu marszałkowi, iż nasz klimat wysoce zmienny, pełny nieprzewidywanych zwrotów, może mu zaszkodzić i Egipt był by stanowczo dla niego odpowiedniejszy.

Wojewoda Galecki, a zwłaszcza generał Czikiel powinni być stawieni pod sąd wojenny za to, że pertraktowali wtedy, kiedy trzeba było strzelać.

Zawiele było pozy, zawiele postrachów, zawiele ślepych strzałów — zamało wystrzelonych naboju.

Jakto, więc ci ludzie nie zdają sobie sprawy z tego, iż rozmowa z zdrajcą ojczyzny, z rebeljantem, który rzuca się z bronią na majestat Rzeczypospolitej i morduje na ulicach naszą policję naszych żołnierzy, może być jedynie prowadzona, przy pomocy karabinu maszynowego?

Czy nie zdają oni sobie sprawy, iż robotnik ma prawo wiecować, ma prawo manifestować, ma możność nawet agitować, aż do absurdu, aż do wzywania do zdrady, ma możność strajkowania, aż do ogłodzenia mieszkańców miast — ale wara mu z karabinem w reku rzucać się na naszych oficerów, na przedstawicieli naszego ustroju społecznego, a jeżeli to czyni — to niewolno żałować kul, niewolno

Od Administracji

Skutkiem niezwykłego podrożenia papieru zmuszeni jesteśmy z dniem 8 b. m. podnieść cenę egz. pojedynczego na

15.000 mkp.

—w niedzielę i święta—

20.000 mk.

w poniedziałki i dni poświęcone

10.000 mkp.

Prenumerata kosztować będzie 540.000 k. miesięcznie, łącznie z odnośzeniem do domu. Jednakowoż prenumeratorki, którzy uregulują prenumeratę

w administracji „Rozwoju”

do dnia 15 b. m. zapłacą tylko

300,000 mk.

Administracja „Rozwoju”.

myśleć o znalezieniu zgody między prawem i zbrodnią, między przedstawicielami władzy i zwykłymi bolszewikami.

I każdego, który popełnił tego rodzaju przestępstwo musi osiągnąć ręką sprawiedliwości Rzeczypospolitej i dlatego generał Czikiel musi być przykładnie ukarany, aby też i inni wiedzieli — że Rzeczpospolita nie od tego ma generałów, żeby pertraktowali z motłochem na ulicy.

A dalej pod adresem naszego rządu centralnego: niewątpliwie wykazał on wiele zalet, wiele już zrobił dla naszej skołataniej Ojczyzny — ale w ostatnich wypadkach Krakowskich wykazał zbyt dużo miękkości, i dał się zasugerować takim sui generis apaszom politycznym, jak dr. Marek i Bobrowski i ustąpił zupełnie niepotrzebnie — gdyż zwycięstwo w jego było ręku.

I o ile wymienieni towarzysze — targowiczanie nie zostaną doraźnie osądzeni pod tą samą latarnią, pod którą wzywali do buntu, do zdrady, — pod którą legła z górą setka wiernych synów Ojczyzny — ośmielił to ich i innych do dalszych tego rodzaju zbrodni Kałnowych, jakich Kraków był świadkiem.

Mamy nadzieję, iż jest to porażka ostatnia i niech nasi ministrowie pamiętają o tem, że cały kraj patrzy na nich i zdaje sobie jasno sprawę, iż ten nasz rząd jest rządem ostatnim, który może ocalić Polskę i łatwiej mu wybaczy my krańcową surowość, niż bezmyślne pobłażanie i pakt z zdrajcami Rzeczypospolitej.

Okazja tego rodzaju, jak wypadki w Krakowie, gdzie można było bez przewlekłych przewodów sądowych, unieszkodliwić wielu kretów, którzy aż z Moskwy potrafił się podkopać do Krakowa, — zbyt często się nie zdarza, — a kiedy już się zdarzyła trzeba było umieć ją odpowiednio wykorzystać.

Nie potrzebujemy tu chyba stawiać kropki nad i, i objaśniać znaczenia słowa „odpowiednio“.

Niech rząd nasz pamięta, iż podkopyują się pod nim od Wschodu i Zachodu, a we wnętrzu toczą zrywy naszej Ojczyzny płatni ajenci i współrodacy Lejby Bronsteina i bezdenna głupota mas analfabetów.

Napiszcie wzorem Fryderyka Wielkiego na naszych karabinach i armatach — te dzisiaj aktualne i znamienne słowa:

— Ultima ratio!

a niebędzie się posyłało naszych oficerów i żołnierzy na pewną śmierć ze ślepymi nabojami, poprostu bezbronych przeciwko tłumowi, z którego nie powinna ujsć żywa noga.

Czas już najwyższy zerwać z metodą przykładania kojących środków i wazeliny, tam, gdzie jest nieodzowne ...cesarskie ciecacie.
A.S.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Projekt ustawy o taryfach kolejowych.

(wp) Mln. Kolei Żel. opracowało projekt ustawy o taryfach polskich kolei żelaznych. Projekt powyższej ustawy przekazuje kierownictwo i nadzór nad taryfami ministrowi kolei żel., kierując się pod tym względem praktyką zarówno Niemiec jak i przedwojennej Rosji.

W Niemczech zwierzchnie kierownictwo nad taryfami posiadał minister kolei, w Rosji zaś — minister skarbu. Celem zaś zapewnienia należytego wpływu na układ sferom gospodarczym oraz władzom rządowym, projekt ustawy zapewni udział w omawianiu wszelkich zmian taryfowych dwu organom specjalnym: 1) Komitetowi taryfowemu Państw. Rady Kolejowej, jako reprezentacji organów samorządowych oraz gospodarczych organizacji społecznych i 2) międzyministerjalnej komisji taryfowej — złożonych z przedstawicieli ministerstw fachowych. Projekt ten jest przedmiotem narady międzyministerjalnej.

Audjencja u Prezydenta.

(wp) P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął onegdaj na audjencji nowego charge d'affaires republiki estońskiej — Johana Lepikę. P. charge d'affaires Leppik przedstawił się p. Prezydentowi Rzeczypospolitej w obecnym charakterze. W przyjęciu p. charge d'affaires wzięli udział: z ramienia ministerjum spraw zagranicznych dyrektor protokołu dyplomatycznego Rajnold Przezdziecki, a z ramienia kancelarii cywilnej p. Prezydenta Rzeczypospolitej jej szef, p. Konstanty Lenc.

W komisji wojskowej.

(wp) O godz. 12 w południe na posiedzenie Komisji wojskowej przybył minister Szeptycki i zdał sprawozdanie z zajęć krakowskich.

Zniesienie ministerjum poczt i telegr.

(wp) Połączona Komisja administracyjna i komunikacyjna na posiedzeniu wczorajszym uchwaliły w 3 czytaniu projekt ustawy o zniesieniu ministerjum poczt i telegrafów.

TELEGRAMY

HITLER PANEM SYTUACJI W BAWARJI.

MONACHIUM 8.11 (PAT) Dziś o godz. 8 min. 40 przed browarem mieszczkańskim, gdzie na zgromadzeniu przemawiał komisarz rządu Kahr, przybyły dwa samochody ciężarowe z uzbrojonymi narodowymi socjalistami, którzy obsadzili wszystkie wejścia swymi posterunkami i zamknęli ulicę. O godz. 10 min. 15 gdy Kahr ukończył mowę Hitler na czele 600 uzbrojonych ludzi wkroczył na salę proklamując usunięcie obecnego rządu bawarskiego, oraz ogłaszając nowy rząd składający się z b. prezydenta policji Pohnera, jako

Ogłoszenie.

W związku z bezrobociem lekarzy zatrudnionych w Kasie Chorych m. Łodzi zawiadamiamy niniejszym iż na zasadzie reskryptu Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie z dnia 8 XI 1923 r. № 1222/3 Kasa Chorych m. Łodzi w myśl art. 23 ust. III ustawy z dnia 19 maja 1920 r. poczynsz od dnia 9 XI r. b. uzależnić będzie członkom ubezpieczonym zamiast pomocy lekarskiej świadczeń w gotówkę w wysokości 2/3 przeciętnego zasiłku pieniężnego wszystkich grup zarobkowych, po przedstawieniu r-ku lekarza. W wyjątkowych wypadkach wypłata może nastąpić z góry.

Wypłaty zasiłków pieniężnych dokonują w dalszym ciągu lecznice i ambulatorja bez podpisu lekarza, a za każdorazowym podwierzaniem kierownika poradni.

W lecznicach i ambulatorjach, w których pracują felczerzy, pomoc felcerska będzie udzielana w dotychczasowych rozmiarach

Akuszerki będą udzielały pomocy położnicom na dotychczasowych warunkach.

Apteki kasowe na czas trwania bezrobocia czynne będą 24 godziny na dobę, przyczem chorzy otrzymywać będą leki na podstawie recept prywatnych lekarzy, poświadczonych przez organa Kasy.

KASA CHORYCH m. ŁODZI
Dr. ED. GIEBARTOWSKI,
KOMISARZ.

12 listopada rozpoczynają się Kursy traktorowe i samochodowe amatorskie Polskiej Y.M.C.A.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Polskiej Y.M.C.A. Piotrkowska 245, od 4 — 9 wieczór. (2425-b-s)

Marsz na Berlin czy na Francję?

Pogróżki nacjonalistów bawarskich.

BERLIN 8 11 (PAT) W kołach parlamentarnych obiega pogłoska, że przywódca nacjonalistów Hert miał oświadczyć otwarcie Stresemannowi, że Reichswehra żąda utworzenia gabinetu nacjonalistycznego i że o ile w najbliższym czasie Stresemann nie ustąpi dobrowolnie, wówczas armja usunie go siłą. Zdaniem „Vorwaerts“ Stresemann traci wpływy z każdym dniem na terenie swej własnej partii.

Jako następcę jego wzmianka posła partii ludowej Hainzego, oraz Scholtza. Naczelna rada bawarskiej partii ludowej wysłała do organizacji swej partii telegram oświadczający, że o współdziałanie partii w rządzie Stresemanna nie może być mowy. Prezydium komisji organizacyjnej związku agrariuszów niemieckich wypowiedziało się również przeciw gabinetowi Stresemanna. W dalszym ciągu zaznacza „Voer

waerts“ że general Lessow w rozmowie z jednym z członków parlamentu oświadczył, że jest rzeczą konieczną, aby rząd Kahra rozszerzył swe wpływy na całe Niemcy. Rząd prawicowy z chwilą dojścia do władzy, oświadczył Lessow, wypowie Francji wojnę, oświadczy cały świat pośpieszy Niemcom z pomocą. Nacjonalistyczna „Deutsche Tages Zeitung“ pisze: „Gdyby nacjonałści mieli być nadal odsuwani od współdziałania w rządzie Stresemanna wówczas droga gwałtu usuna obecny rząd“. Dalej donoszą, że w łonie partii centrowej dale się zauważyć stanowczy zwrot na prawo.

MONACHJUM 8 11 (PAT) Związki pracownicze zebrane w północnej Bawarii wystosowały do komisarza Kahra telegram, w którym domagają się, aby dał rozkaz pochodu na Berlin.

CHAOS BEZ KOŃCA.

Stresemann rządzi bez większości. — Prawica domaga się dyktatury.

BERLIN 8 11 (AW) Krwizys rządowy w Niemczech trwa w dalszym ciągu bez jakichkolwiek zmian. Stronnictwa centrowe nie mogą zdecydować się na kapitulację wszechnacjonalizmu. Kanclerz nie tylko nie rozporządza większością parlamentarną, ale nawet niema za sobą własnej partii.

BERLIN 8 11 (AW) Cały szereg wiadomości wskazuje na to, że nacjonałści mają gotowy cały plan rozwiązania aktualnych problemów wewnętrznie politycznych, lecz nie spieszą się zbytnio z jego ogłoszeniem.

W obecnej sytuacji jedni pragną parlamentarizmu, drudzy dyktatury. Konkurencja dyktatorów jest w pełnym rozkwicie.

BERLIN 8 11 (AW) Sytuacja parlamen-

tarno — polityczna do tej pory nie jest wyjaśniona. Kluby parlamentarne bez przerwy obradują bez jakichkolwiek wyników. Stronnictwa obywatelskie mają zamiar umożliwić zwołanie w najbliższych tygodniach reichstagu.

WIEN 8 11 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina: W łonie niemieckiej narodowej partii daje się zauważyć dwa kierunki: 1-szy, na którego czele stoją Helferich i Hardt pragnący wprowadzić w rząd prawicowy srodekami parlamentarnymi, Druga grupa z hrabią Westarpeim na czele pragnie dyktatury pozaparlamentarnej. W kołach lewicowych daje się zauważyć stopniowa rezygnacja wobec napórów ze strony prawicy, która rwie się do władzy.

jako Naczelnika Państwa, generała Ludendorfa, jako naczelnego komendanta krajowego, generała Lessowa, jako m.in. obrony krajowej Hitlera, jako kierownika polityki i szefa policji Sepera, jako ministra policji. Gmach browaru mieszczkańskiego jest w dalszym ciągu otoczony przez oddziały Hittlerowskie. Obecnie oddziały związku Oberland i Reichsflage wkraczają do miasta i obsadzają różne jego punkty.

Stanowisko Reichswehry nie jest jeszcze wiadome. Jak słychać Reichswehra brata się z oddziałami Hittlerowskimi.

PO KRAKOWSKIEJ ZBRODNI

ABY RATOWAĆ SWOJE WPLYWY.

Na konferencji onegdajszej z pp. Bobrowskim i Markiem oświadczyli oni, że muszą zwołać zebranie publiczne robotników, aby oznajmić im o likwidacji strajku oraz zająć. Wice-minister Olpiński udzielił im pozwolenia na odbycie jednego zebrania na Rynku. Ci jednakże zorganizowali kilka zebrań, między innymi na Placu Szczepańskim. Przemawiało kilku poleńców socjalistycznych dowodząc, że strajkują oni odnieśli zwycięstwo, na co tłum rozaczłował i upojony ostatniemi wypadkami odpowiedział sprzeciwem i gwizdaniem. Mówcy dowodzili, wówczas, że strajk nie udał się tylko dla tego, że Warszawa i Łódź zawiadły.

Kiedy oznajmiono, że we czwartek przystępują wszyscy do pracy, tłum odpowiedział okrzykami: „hańba, jakie zwycięstwo, gdzie zwycięstwo, skadał”. Wówczas jeden z poleńców socjalistycznych wezwał zebranych do zachowania broni, która może przydać się jeszcze na później, ponieważ na razie nie można jeszcze przystąpić do tworzenia republiki robotniczej.

ZWROT BRONI.

Nieprawdziwa najzupełniej jest wiadomość, jakoby gen. Żeligowski, zabrawszy do swego samochodu przwódców rokoszu krakowskiego pp. Bobrowskiego i Marka i razem z nimi udał się pod pomnik Mickiewicza, jak to podał pisma lewicowe — żydowskie.

Istotnie organizacje socjalistyczne i strzeleckie poczęły składać broń, która do godz. 5 pp. została złożoną w liczbie przewyższającej zabrana wojsku i policji. Dowodzi to, że broń w Krakowie była znaczna ilość.

Batalion 16 pułku, który był rozbrojony składał się zaledwie z 246 ludzi, policji zaś około 30 karabinów.

KLAMSTWA LEWICY.

Onegdaj związki zawodowe zakomunikowały otrzymaną jakoby szwifrem depesze z Warszawy, że rząd udzielił niektórym amnestji dla wszystkich winowajców i uczestników rozruchów, lecz zapewnił udzielenie zapomóg dla robotników strajkujących. Oczywiście depesza ta została sfabrykowana na miejscu.

Należy również sprostować wiadomość jakoby batalion 16 pułku, który uległ rozbrojeniu, nie próbował się bronić. Pierwszym szeregom żołnierzy wydarto broń z rak siła, w rezultacie czego mają rany pokrwawione, inni żołnierze istotnie pod naciskiem tłumy, rozproszeni wśród niego, sami broń oddali.

POGRZEB OFIAR.

Pogrzeb poległych na bohaterskim posterunku oficerów i żołnierzy wojsk polskich w czasie walk ulicznych w Krakowie, odbędzie się na koszt państwa w sposób szczególnie uroczysty. P. minister spraw wewnętrznych dr. Kiernik wydał polecenie, by wszystkie gmachy rządowe w Państwie wywiesiły w dniu pogrzebu tj. 9 listopada rb. od rana do godz. 3 pp. flagi opuszczone do połowy masztu.

Imieniem p. Prezydenta Rzeczypospolitej weźmie udział w pogrzebie generalny adiutant pułk. Żaruski, który imieniem p. Prezydenta złoży na każdej trumnie wieniec.

Pogrzeb ofiar cywilnych odbył się wczoraj o godz. 2 pp. bez udziału przedstawicieli władz i wojska.

NOWE MANIFESTACJE.

Wczoraj przed godz. 12 przeciągnął przez Rynek obok województwa kilkutyśięcny tłum pracowników kolejowych, śpiewających Czerwoną Sztandar. Udał się oni przed dyrekcję kolejową dla uzyskania oświadczenia, że militarzacja zostanie zniesiona i że pieniądze za 14 dni strajku zostaną wypłacone. Odpowiednie wyjaśnienia mają być zakomunikowane przedstawicielom demonstrantów przez delegata Rządu wiceministra Olpińskiego. Co do zapłaty strajku to otrzymano w województwie zarządzenie z Warszawy, że za

płatą za czas strajku ma być wytracona natychmiast a nie z płacy na 1 grudnia.

Jednocześnie na mieście gromadzą się tłumy, aby wziąć udział w pogrzebie uczestników zaburzeń wtorkowych, zapowiedzianym na godzinę 12. Duchowieństwo odmówiło udziału w pogrzebie.

UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE.

Pogrzeb ofiar wojskowych ma być wielką manifestacją o charakterze wojskowo-narodowym. Tworzy się w chwili obecnej w Krakowie komitet obywatelski, który ma współdziałać z władzami wojskowymi w celu nadania charakteru narodowego tej uroczystości. Lud okolicznych wsi i miasteczek ma przybyć tłumnie na pogrzeb. Spodziewany jest przyjazd delegacji klubów większości sejmowej, którzy mają wygłosić przemówienia. Udział socjalistów winowajców rozlewu krwi w charakterze oficjalnym będzie wykluczony. Będą mogli oni wziąć udział, ale bez sztandaru i oczywiście nie będzie im dozwolone wygłaszanie mów.

UDZIAŁ „STRZELCA“ I P. O. W.

Wogóle w wypadkach krakowskich wybitny udział wzięli członkowie organizacji P. O. W. i Strzelca. Szli oni dalej w swych zamiarach niż oficjalni przywódcy PPS, mając broń przygotowaną. Pierwsi też napadli na wojsko i policję. Zaprzeczenie organizacji strzeleckiej, które dziś ukazało się w „Naprzodzie” jest czysto formalne i zrzucą odpowiedzialność tylko z zarządu organizacji.

Istnieje szereg świadków, którzy widzieli jak ze związku strzeleckiego, mieszczącego się przy ul. Florjańskiej Nr. 53 w historyczny dzień wtorkowy o bardzo wczesnej godzinie wynoszono broń i amunicję. Podczas zajść na ul. Dunajewskiego przed Domem robotniczym rozdawali amunicję w tłumie młodzi żydzi.

WARSZAWA 8 11 (PAT) We czwartek dnia 8-go mb. o godz. 5-tej po południu zebrała się narada ministrów. Po otwarciu obrad p. prezes rady ministrów Witos wygłosił następujące przemówienie.

W dniu 6-tym listopada rb. stał się Kraków widownią ubolewania godnych wypadków. 2-eh oficerów i kilkunastu żołnierzy zginęło tragiczną śmiercią spełniając swój ciężki obowiązek obrony porządku i praworządności. Kilku oficerów i kilkudziesięciu żołnierzy zostało też ciężiej i lżej rannych, stojąc na wyznaczonym posterunku. Ta ciężka strata budzi głęboki żal w społeczeństwie i rządzie i jest nad wyraz jeszcze bolesniejsza także i z tego powodu, że została dokonana ręką własnych współobywateli, którzy się dali użyć do tych zbrodniczych czynów. Imieniem rządu wyrażam na szcze tak dotkniętej armii, nieszczęśliwym rodzinom zabitych i rannych oficerów i żołnierzy najgłębsze współczucie. Na znak żałoby zamkam posiedzenie.

Przemówienia powyższego wysłuchali pa nowie ministrowie stojąc.

WARSZAWA 8 11 (PAT) P. Prezydent Rzplitej przyjął we czwartek po południu ministra spraw wojskowych generała broni Szeptyckiego, który przedłożył P. Prezydentowi krótkie sprawozdanie z wtorkowych krwawych wypadków krakowskich. P. Prezydent Rzplitej u noważnił p. ministra spraw wojskowych generała broni Szeptyckiego do reprezentowania p. Prezydenta Rzplitej w pogrzebie, który się odbędzie w Krakowie 9-go bm. poległych oficerów i żołnierzy i do złożenia wieńców na trumnach poległych w imieniu P. Prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA 8 11 (PAT) P. prezes rady ministrów Witos wysłał 8-go bm. następujące 2 depesze do Krakowa: Generał Żeligowski, dowódca korpusu krakowskiego. Proszę pana generała wyrazić w imieniu rządu rodzinom tragicznie poległych oficerów i żołnierzy wyrazy głębokiego współczucia

(—) Prezes rady ministrów Witos.

Dowództwo 8-go pułku ułanów. Kraków. Bolejąc głęboko nad stratą, poniesioną przez pułk wskutek tragicznej śmierci oficerów i żołnierzy, poległych w dniu 6-go bm. przesyłam pułkowi w imieniu rządu wyrazy głębokiego współczucia

(—) Prezes rady ministrów Witos.

KRAKÓW 8 11 (PAT) Stanowcze zarządzenie władz wojskowych i cywilnych doprowadziło do całkowitego uspokojenia miasta w ciągu ubiegłej nocy. Wszystkie broń wojskowa zabrana w czasie walk ulicznych została odebrana.

SPRAWOZDANIE GEN. SZEPTYCKIEGO O ZAJŚCIACH KRAKOWSKICH.

WARSZAWA 8 11 (PAT) W dniu dzisiejszym sejmowa komisja spraw wojskowych odbyła drugie czytanie projektu ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej i przyjęła, po dłuższej dyskusji uchwałę, dotyczącą usług służbowych dla nauczycieli i dla wychowawców, uznanych i nadzorowanych zakładów radni-czych. Z chwilą pojawienia się ministra spraw wojsk. generała Szeptyckiego na komisji przystąpiono do wysłuchania sprawozdania o wypadkach krakowskich.

Minister na wstępie oświadczył, że poda dokładny obraz zajść dopiero po nadejściu wyników śledztwa. Dzisiaj może dać tylko obraz u rywkowy, na podstawie meldunków, otrzymanych w czasie rozruchów i raportów generała Żeligowskiego. Minister podniósł, jako fakt stwierdzony, że z hotelu francuskiego padły strzały w kierunku wojska i zaatakowano 8-my pułk ułanów z bronią palną, jak również zjechało się nad rannymi żołnierzami, leżącymi już na ziemi. Świadczy o tem rany, zadawane nożem w głowę. Minister również podał, że ze strony wojska nie stwierdzono dotychczas żadnego uchwycenia w kierunku chęci poddania się lub strzelania ślepych nabojami odmówienia posłuchu i t. d. o czem krażyły pogłoski i plotki umieszczane nawet w piśmie.

Po wyjaśnieniach, złożonych przez p. ministra spr. wojsk. rozwinęła się dłuższa dyskusja, która zakończona przyjmując 16-tu głosami przeciw 11-tu wniosek posła Załuski następującej treści.

Po wysłuchaniu sprawozdania p. ministra spraw wojskowych o zajściach krakowskich 6-go bm., w których ponad wszystkim goruje fakt nie usłuchania władz wojskowych i ataku z bronią w reku na wojsko, zbrodniczych grup, z pośród zebranych tłumów, ataku, który spowodował ciężkie rany i śmierć wielu bohaterskich oficerów i żołnierzy, komisja wojskowa wzywa rząd w szczególności p. ministra spr. wojskowych do przeprowadzenia surowego śledztwa, w sprawie oburzającej zbrodni krakowskiej i ukarania winnych, zgodnie ze wzorem na bezpieczeństwo Rzplitej i honor sztandaru „Jei armii”.

Nadto dla uczczenia poległych żołnierzy wojsk polskich uchwalila komisja złożyć na trumnach poległych wieńce i wysłać osobną delegację na pogrzeb, w skład której wchodzi prezydium posłów: Maczyński, Kościelkowski i ks. Nowakowski, oraz posłowie: Sacha, Pieniążek i Janusz.

Z ostatniej chwili.

LIKWIDACJA STRAJKU POCZTOWEGO.

KRAKÓW 8 11 (PAT) Ruch strajkowy w tutejszych urzędach pocztowych został w dniu dzisiejszym całkowicie i ostatecznie zlikwidowany.

KATOWICE 8 11, (PAT) Strajk, który się przejawiał jeszcze w niektórych tutejszych urzędach pocztowych został w dniu wczorajszym w zupełności zlikwidowany.

NA MARGINESIE.

Nowa kompromitacja prezydenta Cynarskiego.

Organ zamajętych w marynarkach myśli, jak każdy, się domyśli „Express Wieczorny” opisuje nowy klanowy występ prezydenta Cynarskiego, który bez zgody Rady Miejskiej i bez jej głosowania w tej mierze udał się do kina na „Niewolnicę Miłość”. Podobno p. prezydent zauważył niedaleko współpracownika „Expressu”, a wchodząc doskonale i z miejski zakład (szynfelfejny) nie jest dostosowany do żywotności „mieszkańców” mieszkańców naszych prosil woźnego o niewpuszczenie nikogo do loży.

Ale najważniejsze uszło uwagi Sylfa redakcyjnego: otóż pan prezydent dwa razy wylatywał na podwórko „Casina” raz z „Expressem” drugi raz z „Republiką” i wrócił bez nich.

Co by to znaczyć mogło?

Czyżby współwyznawcy redaktorów p. t. „Expressu” nie wniosą interpelacji w tej mierze w naszym „parlamencie miejskim”?

Taddy.

Niewdany „zamach stanu” w Warszawie.

Mieszkańcy Warszawy nie wiedzieli na wet, że w nocy z poniedziałku na wtorek, bez pośrednio po wypadkach krakowskich, przeżyli jeszcze jeden zamach lewicy, na szczęście niedoszły do skutku.

W kołach powiatowych i t. zw. „Jedności ludowej” (dąbszczaków) w poniedziałek wieczór powstało silne poruszenie. Spowodowało ją wiadomość o odwołaniu strajku przez P. P. S.

Jak się okazuje w sferach tych na strajk ten licząco b. wiele, mianowicie, że doprowadzi on do ustąpienia rządu obecnego i powrotu do władzy dawnych, „fachowych”, pozaparlamentarnych rządów lewicowych.

Koniec strajku burzył wszystkie te piękne nadzieje. Zwołano gorączkowo narady, na których powstał projekt dokonania „zamachu stanu” w Warszawie w nocy z poniedziałku na wtorek.

Śród „zamachowców” znaleźli się jednak „zdraycy”, którzy zdradzili spisek. Spiskowcy spostrzegli się, że plany ich zostały ujawnione.

Pozostało więc — albo ryzykować, licząc na swoje siły albo — skapitulować. Zamachowcy po trzęsawym obliczeniu się ze swymi siłami — odważą się zdecydowali, że zamach nie uda się. Wszystko skończyło się więc w gabinecie restauracyjnym, zamiast...

G. MOJ.

U progu szczęścia.

Za czasów bowiem republiki fabrykarskiej był on bardzo poważnym kandydatem do teki ministra komunikacji — wolał jednak objąć prefekturę jednej z przemysłowych prowincji, jako stanowisko o wiele intratniejsze. Umiał się stosunkowo dość długo na tej pozycji utrzymać, — ale że i naszym władzom uda się czasem coś niewłaściwego dojrzeć i usunąć, mu siał biedak, aczkolwiek taki mądry i zasłużony, nawet ozdobiony medalem, złote jabłko oddać bardziej odpowiedniemu. Był tedy bez posady, a miłe randki z „panią Zofią” i jej awanturnicza propozycja, przypadły mu bardzo do gustu.

Sosza zamieniła wielkiego autora na wielkiego polityka. Mówiono o nim wprawdzie rozmaite, opowiadano nawet, że miejscami choruje na elefantyadę, ale jej to nie zrażało. W duchu była właśnie z tej miejscowej jego choroby zadowolona. Powiedziała sobie, że ucieknij z nim i słowa dotrzymała.

Był sobie, właśnie jak na złość, piątek, gdy „pani Zofia” zaraz rano oświadczyła swe-

3)

mu mężowi i panu, że dziś właśnie chce wyjechać do Warszawy. On kiwnął głową na znak zgodny i jak zwykle, wyszedł wcześniej z domu. Interesy giełdowe nie pozwoliły mu przysięść na obiad. Zjadł cośkolwiek naprędce w barze, wypił parę półczarnych przy stoliku cukiernianym, przy którym właśnie udało mu się ułbić dobry interes i pobiegł do relienta, aby zrobić punktację.

Noc już zapadała gdy wrócił do mieszkania. Już od progu zauważył jakiś nieporządek. Porozrzucane części ubrań i bielizny damskiej.

Niepozaścielane łóżko w sypialni, nieposprzątana jadalnia, dały mu dużo do myślenia. Zadzwoił na służącą; nie było jej. — Co to jest? — myślał; czyżby Sosza zabrała i Łaję do Warszawy? Nie mógł tego pojąć, pod wpływem jednak wspaniałe udałej transakcji, przestał wnet myśleć o sprawach domowych i położył się spać.

Długo nie mógł usnąć marząc o najrozmaitszych projektach i śmiałych przedsięwzięciach, a przedewszystkiem o dotiero co dokonaniem kupnie dużego folwarku, za który miał w poniedziałek złożyć gotówkę. Obliczał wiele zyska po zmianie leżących w kasie obok niego, dolarów na marki. — gonił myślał po salach pałacyku, którego stał się właścicielem, po parku,

Echa mordów krakowskich.

Ludzie czy zwierzęta.

Podczas morderstw w Krakowie został również zabity inżynier Lachowicz, asystent ekonomji rolniczej na Uniwersytecie Jagiellońskim. Szedł on do biura swego w Towarzystwie Rolniczym przez Plac Szczepański i został przez robotników ciężko pobity. Skoro następnie dotarł do Towarzystwa Rolniczego i znalazłszy się w biurze swoim, zbliżył się

do otwartego okna, strzał z Placu Szczepańskiego ugodził go w głowę.

Gdy rannego śmiertelnie wsadzono do karetki Pogotowia, odezwały się głosy z tłumy: Dobić burżuja! Inżynier Lachowicz wkrótce potem zmarł z otrzymanej rany. Stwierdzić należy, że nigdy żadnego udziału w życiu publicznym nie brał.

Kto przygotował krakowską rewoltę.

Zdrada Stanu Posła Bobrowskiego

Z chwila, gdy rozpoczął się strajk kolejowy i władza powołała do wojska kilka roczników kolejarzy, aby utrzymać niezbędna dla życia państwa komunikację, socjaliści drwili cynicznie z wszelkich rozporządzeń, a wojewoda Gałęcki, dowódca okręgu generał Czikeł i nawet władze sądowe nie miały dość stanowczości, aby kres położyć tym niesłychanym stosunkom. Wszystkie konfiskaty pism były przez sądy zniszczone, zebrania pod gołym niebem odbywały się codziennie, mimo zakazów policjnych, a w końcu doszło do tego, że poseł Bobrowski, główny podżegacz robotników, przyniósł do „powiatowej komendy uzupełnień” całą plikę przesłanych kolejarzom rozkazów mobilizacyjnych, rzucił je na stół i oświadczył, że są niezgodne z konstytucją, a zatem nie będą uznane za o-

bowiązujące. I nie znalazł się nikt, któryby ten czyn wyraźnego buntu ukarał, aczkolwiek o nietykalności poselskiej w takich okolicznościach mowy być nie może.

I nie dość tego. Poseł Bobrowski zwołał więc, pouczał robotników, że nikt nie będzie miał odwagi ubrać ich w mundur, a w końcu dodał:

„Gdyby jednak odważono się zrobić z was żołnierzy i dać wam karabiny, wy broń obrócić przeciw rządowi!”

I znowu nikt nie miał odwagi targnąć się na „nietykalność poselską”.

Nie dziwnego, że wszyscy go się boją i wszystko mu wolno. Taki był prolog „rewolucji krakowskiej”.

w Mokołowie, bo do pałacu Rządziwiłłowskiego nówi „ministrowie” z „Kurjera Porannego” napewnoby nie trafili.

Olbrymie przedsiębiorstwo irygacyjne.

Po długoletnich studiach przygotowawczych i naradach techników, rozpoczęto w Sukkurze, w Indostanie północno-zachodnim, olbrymie prace irygacyjne, które kosztować mają, według obliczeń techników, w przybliżeniu 11 miliardów funtów sterl.

Chodzi tu o ujęcie w tamy rzeki Indusu dla użyczenia terenów, niezdatnych do uprawy z powodu braku wody

Tama, zbudowana wprost Indusu, ma obejmować też dwa mosty, z których każdy będzie pięć razy dłuższy, niż „London Bridge” na Tamizie. Z siedmiu kanałów, które przekopane będą dla dostarczenia wody przestrzeniom nawadnianym, 3 będą szersze niż kanał Suezki.

Dla dokonania dzieła, trzeba będzie wykopać 10,000 milionów stóp sześciennych ziemi.



Były premier angielski Bonar Law zmarł w ostatnich dniach w Londynie.

orodzie, polach i lesie, co już są jego, wykupione z rak goja, któremu zachciało się budować fabrykę.

Zaczadziwszy się błogością swych myśli zasnął wreszcie. — Nie długo jednak danem mu było spoczywać na puchach przepelnionych wonią jego małżonki. — bo już o ósmej przebudził go senny dzwonek w przedpokoju. Wstał, aby otworzyć swej własnej siostrze, która mu przyniosła list, pisany do niej przez Soszę.

„Mam dość jego i jego chamstwa.” — pisała Sosza — „jestem za delikatna, aby z takim gorylem obcować. Wyjechałam, aby nigdy nie powrócić.” —

Przeczytał smucił głowę z rezygnacją, lecz wnet wyskoczył z łóżka i rzucił się na kasę. Otworzył ciężkie drzwi i dojrzał puste wnętrze.

Przerażenie jakie go owładnęło wykrzywiło mu twarz tak strasznie, że siostra zlekka się go śmiertelnie. Pyl w tej chwili podobny do ułora czy też delikwenta z „Ogrodu udreczeń”. W przystępnie szalu chciał biedz w bieżnię by dać znać policji o katastrofie jaka go spotkała, dopiero energiczny występ siostry zmusił go do włożenia ubrania. Wnet też druty telegraficzne rozniosły po świecie wiadomość, że żona Szmokajfiera uciekła z konduktorem tramwajowym; prawdopodobnie w stronę gdańska.

ZYGZAKI.

Jaka „delegacja żydowska“ nas denuncjowała.

Wobec ujawnienia skandalicznego memoriału szkalującego Polskę przypisywanego polskiej „Lidze praw człowieka“ zarząd franc. „Ligi praw człowieka“ ogłosił, że wspomniany memoriał pochodzi od „Komitetu delegacji żydowskiej“.

Ciekawym byłoby się dowiedzieć jaka to delegacja nas denuncjowała i kto brał w niej udział.

Afekty żydów wobec Państwa polskiego wciąż są nie zmienione.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Piątek dnia 9 listopada Teodora i Oresta.

Wschód słońca g. 7, m. 36.

Zachód „ g. 5, m. 02.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 63)

„Dom osaczony“

Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

„Stare miasto“

„Luna“ (Przejazd 1)

„Cyganerja“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Niewolnica miłości“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Skok w przepaść“

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Szalony czyn galernika“

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Lukrecja Borgja“

Kalendarzyk historyczny.

1799 Napoleon I rozpędza Dyrektorjat i zaprowadza nowy rząd, przewany „Konsulatem“
1831 Zniesienie uniwersytetu królewskiego w Warszawie.

Wiadomości bieżące

— Klub oświatowy.

Komisja Muzealno—biblioteczna na posiedzeniu w dn. 5-go bm. omawiała sprawę otwarcia przy Kinematografie Oświatowym klubu oświatowego. W klubie tym mieściłaby się biblioteka i czytelnia pism dla dorosłych.

— Z komisji skarbowo—budżetowej.

Na posiedzeniu komisji skarbowo—budżetowej Rady Miejskiej, odbytem w dn. 7-go bm., p. wiceprezydent Groszkowski złożył w imieniu Magistratu sprawozdanie o obecnym stanie finansów miejskich. Komisja przyjęła sprawozdanie do wiadomości, poczem uchwalono, aby Magistrat składał sprawozdania finansowe stale w okresach miesięcznych.

— Zagonki miejskie.

Wydział Gospodarczy Magistratu oddaje w dzierżawę 11 zagonków, ogólnej przestrzeni 9 morgów 190 pretów dobrej ziemi, w okolicach ulic Dzielnej, Mostowej i Tkackiej, w pobliżu parku 3-go Maja. Reflektanci ze sfer robotniczych i z póród niezamożnej ludności mogą się zwracać po bliższe informacje w godzinach rannych do p. Wesolka, ogrodnika miejskiego, w parku Staszycza. Cena dzierżawy wynosi 1—1 i pół korca żyta od wydzierżawionej 1 morgi.

— Sanitarjusze Dozorów Sanitarnych.

Delegacja Wydziału Zdrowotności Publicznej na ostatnim swem posiedzeniu, w związku z rozpatrywaniem zamierzeń skarbowych na rok 1924, uchwaliła na wniosek dr. A. Starzyńskiego wobec panującej epidemii tyfusu brzuszkiego, przyjąć do Dozorów Sanitarnych 7 sanitariuszy, niezależnie od urzędujących 7 kontrolerów sanitarnych. Dla sanitariusza przewidywane są pobory, odpowiadające XII—ej kategorii urzędniczej, począwszy od 1 stycznia 1924 r.

— Ilu robotników wyjechało z Województwa łódzkiego do Francji.

W roku bieżącym w przeciągu 8 miesięcy tj. do dnia 1 września wyjechało do Fran-

Dla kogo sekretarz P. P. S. przecho- wywał granat i 103 naboje karabinowe.

W uzupełnieniu wiadomości podanych we wczorajszym „Rozwoju“ o znalezieniu granatu i 103 naboje karabinowych przez Bron. Brzezińskiego w domu przy ul. Miłsza 45 —

jak stwierdziliśmy, Bron. Brzeziński jest członkiem P. P. S. oraz sekretarzem okręgowym partji.

APROWIZACJA MIASTA.

Nadeszły transporty cukru, mąki i węgla.

W ostatnich dniach Wydział Handlowy Magistratu otrzymał z cukrowni „Zbiersk“ 5 wagonów cukru, jako część przydziału za m. bieżący. Sprzedaż hurtowa otrzymanego cukru rozpoczęta została w dniu wczorajszym.

Nadchodzą również transporty węgla, opóźnione skutkiem strajku kolejowego. Jest nadzieja, że sytuacja węglowa ulegnie w najbliższych dniach zasadniczej poprawie i normalny przydział węgla zostanie wkrótce całko-

wicie zrealizowany.

Wydział Handlowy otrzymał również 6 wagonów żyta z Gł. Urz. Zboż. w Poznaniu z przydziału, ustalonego przez Nadzwyczajny Komisarjat do Walki z Drożyzną. Żyto oddane zostało już do 65 procent przemiału tutejszym młynom. Po skutecznieniu przemiału, mąka będzie wydana kooperatywom robotniczym, posiadającym własne piekarnie, w celu wypieku taniego chleba.

Odezwa lekarzy Kasy Chorych.

Do ogółu ubezpieczonych!

Lekarze Kasy Chorych m. Łodzi postawieni w obliczu ruin materialnej, wynikającej ze stałego obniżania się ich zarobków w stosunku do szalejącego wzrostu drożyzny podejmują akcję ratowniczą o swój byt.

Zmuszeni nieprzejednanym stanowiskiem Zarządu Kasy Chorych do przerwania normalnej pracy w instytucjach Kasy Chorych, stwierdzamy, że akcja ta skierowana jest wyłącznie przeciwko systematycznemu wyzyskiwaniu nas przez Zarząd Kasy Chorych, a nie przeciw ubezpieczonym, którym od dn. 9. 11 br. rano pomoc lekarska zapewniona zostanie podług niżej podanego regulaminu:

1) Każdy ubezpieczony wzgl. członek jego rodziny za okazaniem legitymacji otrzyma poradę w prywatnych gabinetach poszczególnych lekarzy według wolnego swego wyboru za zniżoną opłatą w wysokości 150000 mk.

2) Do obłożnie chorych może być wezwany lekarz do domu za opłatą w wysokości 700 tysięcy z dołączeniem wizyt odległych kosztów lokomocji (dorożka).

3) Wizyty nocne są honorowane o 100 proc. wyżej, świąteczne o 50 proc. Zabiegi płatne są według obowiązującego obecnie w Kasie Chorych sposobu.

4) Na pobrane honorarium wydanym zostanie pokwitowanie.

5) Dla wypadków położniczych ustalony zostaje 24 godzinny dyżur Pogotowia położniczego przy Przytulku Położniczym (ul. Dzielna 58).

6) Na czas pory nocnej dla wypadków nagłych ustala się dyżur lekarski przy Pogotowiu Miejskim (Gdańska 83).

7) Na żądanie ubezpieczonych lekarz obowiązany jest wystawić świadectwo zdolności do pracy bez dodatkowej opłaty. Cennik obowiązuje do 15.11.23.

Chetni i gotowi do niesienia pomocy cierpiącym w najszerzym znaczeniu tego słowa — chcemy wierzyć, że podjęta przez nas akcja znajdzie pełne zrozumienie w szerokich warstwach społeczeństwa łódzkiego.

W obronie przyszłego parku botanicznego.

Wydział rozbudowy miasta powziął niewczesny projekt przecięcia ulicą szczupłego obszaru ogrodu miejskiego przy Wodnym Rynku „Źródlińska“, którego teren — według zatwierdzonego uprzednio planu — z wielkim nakładem funduszy miejskich i pracy, przerabiany jest obecnie na ogród botaniczny, tak potrzebny w Łodzi dla młodzieży szkół średnich i projektowanych dla Łodzi wszechnic.

O ile wiemy ogród ten już w roku przyszłym miał być oddany do użytku mieszkańców tej dzielnicy, składających się w lwiej części ze sfer robotniczych.

Specjalistom, wiadomo jest dobrze, czem pachnie przecięcie ogrodu spacerowego, drogi ew. ulicy. Równa się to rozdziałowi ustronia na oddzielne części, a waleśające się wówczas droga rzesze brudasów, przekupników itp. indywiduów, psują ciszę i urok takiego ustronia.

W danym wypadku wzgląd na wygodę dla powracających z pracy robotników jest niczem nie usprawiedliwiony. Ci ludzie — przeciwnie — z chęcią przejdą się drogą okólną po ogrodzie aby odetchnąć po dusznej atmosferze fabryki świeżym powietrzem ogrodu.

To też projektowi przeprowadzenia przez Źródlińska ulicy należy zaprotestować i dziwić się dyrektorowi Wydziału Plantacji Miejskiej, p. Rybskiemu iż nie znalazł dość energii aby zamiary takie odeprzeć.

Apelujemy też w tym celu do Rady Miejskiej, aby — przed ostateczną decyzją w tej sprawie zbadała rzecz najgruntowniej i zastanowiła się, co jest lepsze: czy nieco dłuższa droga dla robotników jednej fabryki — czy zniweczenie raz na zawsze projektu ogrodu botanicznego w Łodzi.

— Kpiny ze zdrowego rozsądku.

Na tle orgji drożyzny z jednej strony i względnie wydatnych podwyżek pracowników wszelkich kategorii zachodzą częste wypadki świadomej prowokacji czy kpiny.

Jak się dowiadujemy oficerowie i urz. wojsk. z okazji zbliżającej się zimy otrzymali sz... 4.666.000 mk tytułem poczynienia nie-

cji z Województwa Łódzkiego ogółem 6.197 osób. Do Francji wyjeżdżają przeważnie robotnicy rolni oraz robotnicy niewykwalifikowani do kopalni.

Na wspomnianą liczbę przypada na okręg kaliski 4784 osób, na okręg łódzki 911 na okręg Piotrkowski 207 i na okręg radomski 395 osób. (pap)

niezbędnych zakupów. Za kwotę tak wysoka będą prawdopodobnie oficerowie mogli zakupić nie więcej niż dwie do trzech par skarpetek lub parę rękawiczek zimowych.

— Naukowe biblioteki wojskowe.

Bogata organizacja armii, obejmująca całokształt żywotnych zagadnień usiłuje osiągnąć w każdej dziedzinie możliwie wysoki poziom.

Wśród nawału prac, związanych z tak wielce skomplikowaną machiną jaką jest i musi być nowoczesna armia, — nie zaniedbuje się działu wszędzie należycie ocenionego, — a mianowicie bibliotekarstwa wojskowego.

Biblioteki wojskowe stanowią księgozbiory naukowe, kryjące w szerokich swych ramach wszystkie gałęzie wiedzy. Jest to zrosumiałem, jeśli się zważy, iż obecna sztuka wojenna posiłkuje się wszelkimi zdobyczami współczesnej kultury.

Na terenie Okręgu Korpusu Nr. IV istnieje prócz korpusowej, 22 bibliotek pułkowych. Otrzymują one poza nieznacznie kredytami wszystkie wydawnictwa wojsk. Instytutu Nauk., a pozatem głównym źródłem dochodu na zakup książek jest opodatkowanie się oficerów na rzecz swych bibliotek. Szalona drożyzna na rynku księgarskim odbija się jak i wszędzie zresztą, bardzo ujemnie na rozwoju bibliotek.

Przenumerata fachowych czasopism zagranicznych i nabywanie dzieł obcych pozwała na trzymanie dłoni na pulsie życia innych armii, oraz orjentowanie się w najnowszych prądach organizacyjnych, jak również w zdobyczach w dziedzinie taktyki i techniki. (pap)

— Stan finansów miejskich.

Według sprawozdania, opracowanego przez Oddział Obrachunkowy Magistratu za trzeci kwartał rb. (1) VII — 30 (IX), zadłużenie m. Łodzi powiększyło się w tym okresie o mk. 4,975,000,000, — z czego a) pożyczki zwrotnej na budowę szkół powszechnych — mk. 1,475,000,000 — i b) krótkoterminowej pożyczki na pokrycie niedoborów administracyjnego — mk. 3,500,000,000. —

Wydatkowano zaś na roboty, powiększające wartość majątku nieruchomego miasta względnie roboty nadzwyczajne: a) na budowę szkół powszechnych — mk. 6,862,396,184 — b) dla Wydziału Budownictwa — mk. 1,047,449,545 —; c) dla Wydziału Zdrowotności Publicznej — mk. 1,052,991,691 —; d) dla Wydziału Gospodarczego — mk. 181,266,700 — Ogółem mk. 9,144,104,120. —

Jak wynika z cyfr powyższych, na wydatki nadzwyczajne wydano o mk. 4169,104,120 więcej, aniżeli wynosi suma zaciągniętych pożyczek. Zaciągnięte w okresie sprawozdawczym pożyczki nie pokryły nawet wydatków na budowę szkół powszechnych, która to różnica pokryta z dochodów zwyczajnych.

— Podatek od węgla.

Już od dłuższego czasu ciągnął się zatarg między Magistratem m. Łodzi a Wydziałem Powiatowym na tle pobierania podatku od węgla przeznaczonego do konsumpcji na terenie powiatu.

Ostatnio zatarg ten został zlikwidowany pomyślnie dla Wydziału Powiatowego.

Magistrat m. Łodzi zawiadomił Wydział Powiatowy, że od wszystkich transportów węgla przeznaczonego do konsumpcji na terenie powiatu łódzkiego, podatek od ładunku kolejowego na rzecz miasta Łodzi nie będzie pobierany.

Wydział Powiatowy postanowił modyfikując swą uchwałę z dnia 8. 8. br., od składników węgla w gminie Chojny pobierać 5 proc. ceny węgla tytułem podatku komunalnego od węgla na rzecz Sejmiku Łódzkiego. (pap)

— Podatek od przedmiotów zbytku.

Jak wiadomo, w sklepach obowiązuje podatek od przedmiotów zbytku, który dla skarbu inkasuje właściciel sklepu i od jego uczciwości wpływy z tego podatku zależą.

Obecnie stowarzyszenie kupców polskich zwróciło się do ministerstwa skarbu w memoriale, domagającym się uchylenia wspomnianej ustawy, wskazując że dla krusca ścieżanie tego podatku jest niezmiernie trudnym i bez rezultatu osiągnąłby skarb drogą odpowiedniego wymiaru podatku obrótowego. (bip)

Strajk lekarzy Kasy Chorych.

Wczoraj o godz. 10 wieczorem odbyła się konferencja Zarządu Kasy Chorych i delegacji lekarzy na której kom. dr. Giebartowski zaproponował lekarzom 100 proc. podwyżkę roz-

łożoną na 3-4 miesiące. Delegacja lekarzy zmuszona była propozycje tą odrzucić, wobec czego dziś rano rozpoczęło się bezrobocie lekarzy Kasy Chorych.

Z Rady Miejskiej.

WRAŻENIA OGÓLNE.

Obrady dzisiejsze według zapewnień sfer lewicowych miały być bardzo sensacyjne i burzliwe. Czynnikiem burzy w parlamencie miejskim miały być teatralne lustra, nieszczerne solone śledztwo oraz porachunki partyjne i nienawiść lewicy do osoby prezydenta Cynarskiego; również niezadowolenie radnych z PPS-u — z powodu nieznamośności regulaminu przez przewodniczącego Rady Miejskiej miała być jedną z ważniejszych przyczyn zbierającej się burzy.

Jednak o godz. 8 na sali nie widać ani jednego rajcy z PPS. — czyżby zwiastuny zapowiedzianych gromów z powodu pory jesiennej ugrzeźły gdzieś w przestworzach? Czy też dla wywołania większego wrażenia spadną — znienacka?

Zapełniona galeria niecierpliw się i okazuje zdenerwowanie. Jakaś stylu (w tych ciężkich czasach!) pani wachluje swą spoczną twarz i szepcze do uszka sąsiadki: „o! o! to ten, co to lustra skonfiskował w teatrze...“ — „Niech Pani nie gada głośno, bo to pewno błaga, a może kto usłyszy i nas wyproszą“.

Radni w skupieniu rozprawiają o sprawach bieżących.

Kwadrans po 8-ej podniósł przemówieniem przewodn. r. Fichna otworzył posiedzenie, wskazując na nieszczęścia, jakie ostatniemi czasami spadły na Polskę — katastrofa w kopalni „Reden“, wybuch w Cytadeli warszawskiej, strajk generalny i — zajęcia krakowskie, i wyraził niezłomne przekonanie, że

Kongres judaistyczny.

Tow. „Rozwoju Życia Narodowego w Polsce“ z okazji przynależącego 10-lecia istnienia Tow. organizuje w Warszawie w dn. 7, 8, 9, 10 grudnia br. Kongres Judaistyczny, należycie zapoczątkowany przez Komitet organizacyjny z prof. Sobieskim i Surzyckim z Krakowa na czele. Dalsze prace Komitetu przejął zarząd główny Tow. „Rozwój“ ze względu na miejsce obrad Kongresu, cel kongresu — wybór dróg realnych wiodących do rozwiązania sprawy żydowskiej w Polsce. Traktowanie sprawy żydowskiej bezstronnie z punktu poznania kwestji żydowskiej w Polsce i zagranicą istoty żydostwa, jego dziejów, ich statystyki, ustawodawstwa etc.

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dziś w piątek egzotyczny dramat P. Fronda'ca pt. „Dom Osaczony“, którego premiera przy przepelnionej widowni zdobyła sobie nadzwyczajny sukces zarówno ze względu na interesujące przeprowadzoną fabułę, barwną stronę inscenizacyjną i doskonałą grę zespołu z pp. Starską, Kosińskim, Krasnowieckim na czele, można wróżyć sztuce długi szereg wieczorów.

— Teatr Popularny.

Dziś, w piątek, 9 bm. o godz. 8,15 w. wodewil w 4 akt. ze śpiewami i tańcami Fr. Dompińskiego „Stare Miasto“.

Jutro, w sobotę, 10 bm. o godz. 4 pp. 4 akt. sztuka pt. „Haiduczek“. Wieczorem 8,15 „Stare Miasto“.

W niedzielę, 11 bm. o godz. 3,15 pp. 3-akt. kom. M. Bałuckiego „Grube Ryby“. Wieczorem o godz. 8,15 — „Stare Miasto“.

Polska pomimo wszystko przetrwa te plagi. Na znak współczucia dla Ojczyzny wezwał radnych do powstania: cała Rada jak jeden mąż podniosła się z miejsc. Poczem na znak żaloby przewodniczący zawiesił obrady na 5 minut.

Zapowiedziana i oczekiwana burza nie wybuchła, bo widocznie „obrażeni“ czemś r. z PPS. — na posiedzenie nie przybyli.

Typy „od naszych“, na galerji były rozczarowane, obrady popłynęły normalnym trybem.

PRZEBIEG OBRAD.

Na wstępie odczytane zostały interpelacje: 1) w sprawie podniesienia cen biletów tramwajowych i 2) w sprawie szerzącej się epidemji tyfusu w mieście. Następnie odczytano cały szereg wniosków nagłych, które w myśl regulaminu odłożone zostały na koniec obrad. Wreszcie przystąpiono do porządku dziennego.

Nieco żywszą dyskusję wywołała sprawa wyasygnowania przez miasto 600 milionów mkp. na zakup odzieży i obuwia dla najbiedniejszej dziatwy szkół powszechnych Rada uchwaliła sumę tę wyasygnować.

Podczas omówienia wniosków nagłych poddano pod głosowanie wniosek NPR-u, który wzywa Radę miejską do złożenia protestu przeciw samowolnemu podwyższeniu ceny biletów tramwajowych oraz identycznej treści Ch. D. i D-ra Szwajga.

Wnioski przyjęto poczem wskutek braku quorum posiedzenie zamknięto.

Udział w kongresie zadeklarowali najważniejsi ludzie nauki. Nadesłano z góra 20 referatów. Dalsze zgłoszenia przyjmuje zarząd główny w Warszawie, Żórawia 2, tel. 13-14. Zaprojektowano Komitet Honorowy Kongresu, a raz Komitet Organizacyjny. Skład Komitetu zostanie ogłoszony niebawem. Jednocześnie odbędzie się Zjazd delegatów oddziałów Tow. Zarząd Okręgowy T-wa „Rozwój“ w Łodzi zwraca się do wszystkich Polaków z apelem o wzięcie udziału w temże Kongresie. Zapisy przyjmuje biuro T-wa przy ul. Podleśnej 4. Uczestnicy z Łodzi wyjadą specjalnymi pociągami. Termin zapisu do 15 listopada. Noclegi w Warszawie zapewnione.

Tygodnik „Rozwój“ jedyne pismo w Polsce oświetlające specjalnie kwestje żydowską zaprenumerować można w biurze „Rozwój“, ul. Podleśna Nr. 4 2415—2.

Chłopcy w wieku od 14—18 lat otrzymują korzystny zarobek. Zgłoszenia z kancją 250,000 mk. do biura T-wa „Rozwój“ przy ul. Podleśnej Nr. 4 2417—2

— Z Narodowej Organizacji Kobiet. Narodowa Organizacja Kobiet zawiadamia swoje członkinie, że w dniu Zjazdu Wojew. Łódzkiego dn. 11 listopada rb. odbędzie się nabożeństwo w Kościele Św. Krzyża w kaplicy Św. Antoniego o godz. 9—ej rano. Członkinie proszone są o punktualne przybycie.

— Z Komitetu pomocy dla Ofiar w Cytadeli.

Akcja w sprawie niesienia pomocy ofiarom wybuchu w Cytadeli zatacza coraz szersze kregi.

Do apelu obok starszego społeczeństwa staje młodzież, tworząc przy Komitecie Ogólnym — Komitet Młodzieży, akcja którego

srowadza się do okazywania pomocy Komitetowi Głównemu przy organizowaniu samej zbiorczy, oraz do wszystkich czynności pomocniczych, związanych z prowadzeniem akcji i jej likwidacji.

Dotychczas 12 zrzeczeń młodzieży zgłosiło swą współpracę, obejmując 3 dzielnice, po zostały zaś Związki Młodzieży zgłaszać niewątpliwie swą pomoc, w zrozumieniu konieczności i powagi akcji.

Warszawska giełda oficjalna

GOTÓWKA.

Dolary 1,780,000—1,700,000

CZEKI.

N. Jork 1,750,000—1,720,000

Londyn 7,800,000—7,575,000

Paryż 100,750—97,000—98,000

Szwajcaria 313,000—301,000

Belgia 86,300—84,000

WARSZAWSKA GIEŁDA AKCJOWA.

Bank Dyskontowy 5400

Bank Handlowy 2250—2400—2375

Bank dla H. i P. 1400—1250—(1) 1350

Bank Kredytowy 270—290

Bank Zachodni 6—7—6000 VI em. 2000

Bank Pow. Kred. 40

Bank Przemysł Lw. 295—200—255

Bank Zjedn. Ziem Pol. 500—630

Bank Małopolski 700—725

Bank Zw. Sp. Zarob. 2000

Cerata 90—125—115

Kijewski 2400—2950—2100

Sole potasowe 2600

Spiess 525—570—540

Puls 215—195—200

Strem 12—10.500—12000

Wildt 210—225—205

Korek 80

Czersk 750—1100—950 3 em. 675—750

Nobel 675—850—800 6 em. 750—730

Firley 300—330—320

Łazy 95—120—105

Drzewo 180—270

Pustelnik 430—460—450

Spirytyus 1000—1350—1300

Tkanina 40—45

Rohn 550—600 4 em. 500—530

Chodorów 2600—3050—2800

Lilpop 475—600—525

Michałów 515—700—590

Śl. Światło 340—430

Polski Przem. N. 650

Częstocice 19—20 (1) 20—22—20

Węgiel 6100—5500—5300.

Rudzkі 2550—2300—2400 dr.

Mirkowska fabryka 5050—400—5000

Ortwein 210—300—320

Ostrowiec 11—13—12100

Parowozy 260—310 V. em. 225—250

Nowa para żydowsko-komunistycznych „üngetesów” przed sądem.

W dniu wczorajszym w Sądzie Okręgowym w Łodzi odbyła się rozprawa przeciwko Szaj Fiszlowi Lernerowi i Herszowi Łeczyckiemu, oskarżonym o należenie do K. P. R. P.

Rozprawie przewodniczył sędzia Wilkowski w asystencji sędziów: Łodzińskiego i Kicmana. Oskarżał prokurator Markowski. Bronili mec. Breiter z Warszawy i mec. Jasiński.

Z aktu oskarżenia wynika, że w dniu 12 maja br. przodownik P. P. Antoni Łoziński, jadąc o godz. 10 wiecz. wraz z wywiadowcą Sz. Trojanowskim tramwajem ulicą Główną, zauważył wsiadających do tramwaju 2 osobników, mających 2 paczki dość dużej zawartości.

Ponieważ Łoziński jednego z nich znał, jako komunistę, postanowił więc ich obserwować.

Przy zbiegu ulicy Kilińskiego i Napierkowskiego osobnicy ci zeszli z tramwaju. Trojanowski z Łozińskim zatrzymali ich, przy czym okazało się, że w paczkach znajdowały się kartki wyborcze Nr. 5 w ilości 40 tys. sztuk a osobnicy ci nazywają się Szaja Fiszel Lerner i Hersz Łeczycki.

W mieszkaniu Łeczyckiego znaleziono 410 takich kartek. Według posiadanych przez P. P. wiadomości obaj wymienieni są członkami komitetu łódzkiego K. P. R. P.

Przesłuchani w charakterze oskarżonych do winy nie przyznali się Lerner zeznał że na prośbę sekretarza klasowego związku metalowców udał się do drukarni, celem otrzymania kartek wyborczych i odniesienia ich według wskazanego adresu. Spotkaniem po drodze znajomemu Łeczyckiemu zaproponował towarzyszenie sobie do drukarni, gdzie

podzielono kartki na 2 partje.

Łeczycki potwierdzając powyższe zeznanie dodaje, że znalezione u niego 410 kartek otrzymał od nieznanego mu osobnika na ul. Cegielińskiej celem dalszego kolportowania wśród znajomych.

Na zasadzie powyższych danych prokurator wniósł o ukaranie wyżej oskarżonych z art. 126 K. K. za działalność skierowaną przeciw istniejącemu ustrojowi państwa.

Świadek wywiadowca Trojanowski zeznaje, że oskarżony spotkał dwukrotnie na wiecach komunistycznych posła Łańcuckiego i Królikowskiego odnosząc wrażenie jakoby oskarżeni należeli do organizacji komunistycznej.

Podkomisarz P. P. Kazimierz Bertel streszcza szczegółowo cały przebieg śledztwa.

Oskarżony Lerner oświadcza iż pewnym był legalności listy 5, gdyż widywał je wszędzie rozwieszane na mieście.

Drugi oskarżony Łeczycki potwierdza swe zeznania złożone w pierwiastkowym śledztwie dodając, że na zapytanie skąd Lerner ma kartki otrzymał odpowiedź, że dał mu je jeden z figurujących na liście kandydatów.

W końcowych wywodach prokurator akcentuje silnie szkodliwą działalność komunistów, którzy zasłonił się nazwą Związek proletariatu miast i wsi. Jeżeli stwierdzonym jest, że ktoś obecnie należy do wspomnianego związku, to zarazem stwierdza się przynależność do partji komunistycznej.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok skazujący Szaję Fisza Lenera, syna Salomona i Balji i Hersza Łeczyckiego, syna Naftala i Gitli na pozbawienie praw stanu i trzy lata więzienia. (pap)

Cegielski 620—570—590

Unja 4300—4600—4500

Ursus 800—780

Zyrardów 250—210

Zieleniewski 8 i pół — 8750—8600

Borkowski 350—365

Jabłkowscy 85—100—90

Belpol 50—55—52 i pół.

Bk. Ziemiań 115—125

Polbal 80—90

B-k Spółdzielczy 800

Żegluga 100—90—130

Zach. Tow. dla H. i P. 135—170—160

Kabel 400

P. T. E. 125—130—125

Elektryczność 1500—1700

Kluczew 425—430

Cmielów 550—725—690

Rylscy 70—75—67 i pół.

Kononie 275—295

Pocisk 390—450

Starachowice 2250—2550—2450

Gostawice 1000—1250—1050

Modrzejów 5700—7250—6800 — (1) 5000—8740

Cukier 4050—4900—4375

Polski Lloyd 60

Haberbusch 4500—3100—4800

Nafta 175—200—180

Weit 400—350

Tendencja mocna i wyżkowa.

Nie pij mleka nieprzeżegotowanego!
Tyfus w mieście!

KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych
Sienkiewicza 40.

Dzisiaj i dni następnych!

Uwagi: Dla członków kooperatywy zniżka 50 proc., za wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Lucrecia Borgia II-ga i ostatnia seria obrazu p. t. —
Na watach Pesaro

Dramat w 6-ciu akt. Reżyserja RYSZARDA OSWALDA
W rolach głównych: **Conrad Veidt, Wegener, Basserman i Liana Haid.**

Passepartout za wyjątkiem prasowych nie ważne.
Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.30 w soboty, niedziele i święta o godz. 3 pp., ostatni seans o 9-ej wiecz.

Uczeń

wyższego kursu gry skrzypcowej udziela lekcji. Oferty do Rozwoju pod „Skrzypek” 2129s5

W Reumatyzmie i Artretyzmie skuteczne kąpiele! (2374 b)

Parowo-szafkowe, Ciechocińskie, Siarkowe z igliwia sosnowego. Ziołowe, Matorńskie, Żelazne, Nauheimskie i masaże.

Kąpiele ROYAL, Pańska 53 (przy Benedykta).

Dr. med. Z. GOLC

chor. skórne i wener.

ul. Andrzeja Nr 3.

przyjm. od 11—1 i pół.

i od 5 i pół do 8. (229s0)

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów.

Gabinet Roentgena i światłolecz.

Piotrkowska 144 (róg Lwian

giełkiej) Godz przyjęć od

9—2 i 6—8. dla pań 5—6

2528-4

Potrzebni chłopcy z kaucją

do roznoszenia gazet

Zgłaszać się do adm. „Rozwoju”

Szkoła tańca (2397b1)

(2397b1)

W. LIPINSKIEGO

Zapisy do grup oraz na specjalne lekcje prywatne przyjmowane są: EWANGIELICKA 17, front, 3 piętro.

Kamienica

3 piętrowa z oficyną i narożnym murowanym domem w centrum miasta Łodzi natychmiast do sprzedania tylko chrześcijanom! Oferty do „Rozwoju” okazicielowi banknotu № 118758. (2330-b)

Dr. Z. Janiszewski

Choroby kobiece i akuszerja

przyjmuje 10—12, 4—6 pp.

Piotrkowska 132, 2535

Potrzebna gospodyni.

do cukierni T. Szaniawskie

go ul. Piotrkowska 126.

2350s2

OBWIESZCZENIE.

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości, że Rada Miejska m. Łodzi na posiedzeniu, odbytem 18 września 1923 r., zgodnie z reskryptem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 10.8.1923 r. Nr. Sm. 4668, uchwaliła podwyższyć obowiązujące stawki podatku szkolnego i na opiekę społeczną za II półrocze 1923 r. o 50%

W związku z powyższem Par. 4 „Statutu o podatku szkolnym i na opiekę społeczną w m. Łodzi” otrzymał brzmienie następujące:

Par. 4. „Celem określenia stawki podatku dzieli się płatników (art. 2) na 17 klas, stawka podatku za II półrocze 1923 ma wynosić:

w klasie I przy rocznym dochodzie brutto powyżej 2 do 3 milionów— mk. 25.000— plus 12.500—	mk. 37.500—
„ II przy rocznym dochodzie brutto powyżej 3 do 5 milionów— mk. 50.000— plus 25.000—	„ 75.000—
„ III przy rocznym dochodzie brutto powyżej 5 do 7 milionów— mk. 80.000— plus 40.000—	„ 120.000—
„ IV przy rocznym dochodzie brutto powyżej 7 do 9 milionów— mk. 120.000— plus 60.000—	„ 180.000—
„ V przy rocznym dochodzie brutto powyżej 9 do 12 milionów— mk. 160.000— plus 80.000—	„ 240.000—
„ VI przy rocznym dochodzie brutto powyżej 12 do 15 milionów— mk. 250.000— plus 115.000—	„ 345.000—
„ VII przy rocznym dochodzie brutto powyżej 15 do 18 milionów— mk. 300.000— plus 150.000—	„ 450.000—
„ VIII przy rocznym dochodzie brutto powyżej 18 do 21 milionów— mk. 400.000— plus 200.000—	„ 600.000—
„ IX przy rocznym dochodzie brutto powyżej 21 do 25 milionów— mk. 500.000— plus 250.000—	„ 750.000—
„ X przy rocznym dochodzie brutto powyżej 25 do 29 milionów— mk. 650.000— plus 325.000—	„ 975.000—
„ XI przy rocznym dochodzie brutto powyżej 29 do 33 milionów— mk. 800.000— plus 400.000—	„ 1200.000—
„ XII przy rocznym dochodzie brutto powyżej 33 do 38 milionów— mk. 1.000.000— plus 500.000—	„ 1500.000—
„ XIII przy rocznym dochodzie brutto powyżej 38 do 45 milionów— mk. 1.300.000— plus 650.000—	„ 1950.000—
„ XIV przy rocznym dochodzie brutto powyżej 45 do 48 milionów— mk. 1.800.000— plus 800.000—	„ 2400.000—
„ XV przy rocznym dochodzie brutto powyżej 48 do 54 milionów— mk. 2.800.000— plus 1.000.000—	„ 3.000.000—
„ XVI przy rocznym dochodzie brutto powyżej 54 do 60 milionów— mk. 2.500.000— plus 1.250.000—	„ 3.750.000—
„ XVII przy rocznym dochodzie brutto powyżej 60 milionów— mk. 3.000.000— plus 1.500.000—	„ 4.500.000—

Łódź, dn. 29 września 1923 r.

Magistrat m. Łodzi.
Prezydent M. Cynarski.

DRUKARNIA

„Rozwój”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Dnia 6/IX 1923 r. na drodze między Zgierzem a Głównem zgubiono portfel, w którym znajdował się dowód osobisty na imię Antoniego Krzesińskiego, zamieszkałego w Łodzi, przy ul. Brzezińskiej 25, patent i koncesja sklepu masarskiego oraz 700,000 mk. Łaskawy znalazca zechce zwrócić dokumenty pod powyższym adresem, a pieniądze zatrzymać. (2536-b)

Zamienie mieszkanie

na Wschodniej (pomiędzy Dzielna - Cegielniana) nadające się na kantor lub skład na 2 pokoje z kuchnią w okolicy teatru. Oferty sob. „Zamiana”. (2358-b)

Osoba

inteligentna (handlowa) znająca się na szyciu i gospodarstwie pragnie przyjąć posadę w tych kielunkach na wyjazd. Poważna rekomendacja. Oferty pod 20 markówka za Nr 761,041 II serja Fa 256C-2

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Sprzedam jesionkę nową, Przejazd 47 miesz. 10 6919-3

Sklep kolonialny do sprzedania. Wólczańska 226 6922-2

Sprzedam różne meble, Piotrkowska 134-9 II piętro. 6923-1

Garnitur zakietowy do sprzedania, na szczupłego średniego wzrostu mężczyznę obejść można Aleksandrowska 22 nr. 14 6927-2

Do sprzedania młode wilczki. Wiadomość św. Anny № 31 Piwiarnia. 6936-1

Sprzedam 3 imadła i kowadło bormaszynę i rozmaite drobne narzędzia ślusarskie. ul. Kilińskiego № 36, ślusarnia 6947-2

Sprzedam całe piekarskie urządzenie i dwa furgony. Wiadomość Targowa № 16 6944-3

Ważne dla powroźników partja lnu do sprzedania. Wiadomość Rzgowska 46 zegarmistrz 6945-1

Dwa skrzyplac starych sprzedam lub jedne zamienię na rower w dobrym stanie. Karczka 29 m. 19. 6956-2

Sprzedam ćwierć domu, za czterysta milionów, w mieście z wolnym mieszkaniem Franciszkańska 40. Gospodarz 6965-2

Warsztat ślusarsko mechaniczny za mk. 75.000,000 zaraz do sprzedania. Nikel, Piotrkowska 234. 6960-1

Sprzedam kredens pokojowy modny, otomanę - ombal. Rzgowska 51, gospodarz. 6957-2

Różne:

Akuszerka Drzymała powróciła Piotrkowska 223. 6574-5

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie przyjezdne i miejscowe. Piotrkowska 132-14 6824-6

Pracownia haftów ręcznych Ta szyckiej, Przejazd 55 front II p. 6885-2

Stolarza zdolnego na meblowe roboty przymie stolarnia Napiórkowskiego 7 6929-1

Oddam na własność zaraz dziecinę 7-mio tygodniową nie chrzczoną, blondynka oczy niebieskie. Wiadomość Szkolna № 25 4 piętro. 6614-1

Potrzebna służąca uczciwa, rzetelna do wszystkiego. Zgłaszać się ul. Fabryczna 1 m 4 front. 6921-1

Mieszkaniec Jeden dąży pokój w Kielcach zamienię na Łódź ewentualnie dopłace Wiadomość Nowo-Tarłowa 22. 00 9-12 w południe Cnapkiński 6927-2

Potrzebna ekspedjentka. Cielnia I. Piątkowski Plac Welności 4. 6929-3

Przyszukuję małego mieszkanka od zaraz. Oferty pod 20 milionów do Rozwoju. 6941-1

Do wydzierżawienia na przełomie 6 miesięcy mieszkanie oraz trzy morgi warzywnego ogrodu. Wiadomość Napiórkowska 25 m. 65. 6943-1

7-mio klaszcie chrześcijaninowi oddam mieszkanie w zamian za udzielanie lekcyj w wieczorowych godzinach. Zgłoszenia do Rozwoju pod „P. M.” 6945-1

KOWAL do fabryki maszyn na masową akordową robotę potrzebny zaraz. Za katna 81. 6948-1

Biuro Prób. R. Walczyński Piotrkowska 90. Prośby do sądu, do władz administracyjnych wojskowych: apelacje, rekursy i t. p. opracowania. 6949-9

Młode małżeństwo poszukuje pokoju przy rodzinie. Cena obojętna. Oferty do Rozwoju pod „N. 77” 6951-1

Potrzebna służąca do wszystkiego do dwóch osób. Cegielniana 36 m. 6 6952-2

Przybyłała się suka rasy wilczej. Prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów. Pomorska № 150. Halbin. 6953-1

Potrzebni chłopcy do terminu Sienkiewicza 50 Kukalo. 6966-1

Potrzebne prasowaczki, pracznice i uczennice do nauki. Wiadomość, Dzielna № 24 Zgromadzenia. 6963-3

Dziewczyna wiejska poszukuje służby, Orła 25 m. 22 6962-1

Szkoła rysunkowa. Nawrot 8 m. 8. Zapisy we wtorki i piątki od 5 do 7. 6961-3

Potrzebna dziewczyna do wszystkiego, świadectwa pożądane. Słowiańska 31. 6958-1

Zgubione dokumenty

Zginiął pies młody rasy wilczej z wagańca i obroży, wabił się „Hektor” odprowadzić za wynagrodzeniem Kilińskiego 99 S. Rzewska. 6964-1

Marecz Wolf Nojch zgubił paszport polski wydany w Pabjanicach. 6969-3

Zginiął dowód osobisty wydany w powiecie Wieluńskim gmina Lututów na imię Marec Wawrzycki. 6967-3

Antoni Zieliński wyjechał w 1914 roku z wojskiem rosyjskim i dotychczas nie wrócił. Ktoby wiedział gdzie się takowy znajduje, proszę zawiadomić żonę. Łódź, Piotrkowska 113, Aniela Plebanek. (2340-b)

Kupuję 2124

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterię, żeby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 32, naprzeciw lombardu. l. p. L. Milich.

Okazja!

100 do 200 hekt. kokska okazyjnie sprzedam z dostawą. Oferty z adresem składać w Rozwoju pod „200”. 2332-b

Cena ogłoszeń: Przed tekstem 1 w tekście 10.000 mk., za tekstem 8.000 mk., z wyjątkiem 4.500 mk., wśród drobnych 8.000 mk., komunikaty 8.000 mk., za więcej milimetrów miejscowe 60 proc. drożej graniczne 100 proc. drożej. Tabelkowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Stronice przed tekstem dla ogłoszeń podaje ona na 8 lamy, za tekstem na 5 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja za za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej, po 6-ej: załącza się 50 proc. Za terminowe wchodzenia ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęcia ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzem u p. Lacha w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.